

W najnowszym elektryku mogą odpadać... koła

data aktualizacji: 2022.06.27



Pierwsi klienci otrzymali już zamówione egzemplarze Toyoty bZ4X, a teraz koncern w trybie pilnym wzywa wszystkich nabywców najnowszego SUV-a. Problem jest poważniejszy, bo chodzi o ich bezpieczeństwo.

Model trafił na rynek dopiero dwa miesiące temu. Mimo że auto miało swoją premierę kilka miesięcy temu, to problem może dotyczyć nawet 2700 egzemplarzy, które jeżdżą w Europie, Azji, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Japonii. Koncern przyznał właśnie, że kontrole zużycia niektórych elementów wykazały, że w modelu bZ4X, czyli elektrycznym SUVie sprzedawanym przez Toyotę, przy „niewielkim przebiegu” może dochodzić do „poluzowania śrub, które mogą w efekcie doprowadzić do odłączenia się kół od pojazdu”. Spekuluje się, że problem powstał z winy użycia niewłaściwych śrub lub ich niefachowego montażu na liniach montażowych.

Fot. Toyota

Źródło: